

KRYSTYNA CARMİ

ur. 1932; Obertyn

Miejsce i czas wydarzeń	Obertyn, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Obertyn, Kołomyja, Kamionka, II wojna światowa, Rosjanie, rodzina Gawlińskich, koniec wojny, bombardowanie Obertyna, przemarsz wojska radzieckiego, naloty

Bombardowanie Obertyna w 1944 roku

Któregoś dnia usłyszałam [jakieś hałasy], kury gdakały, jakieś żelazo, wrzaski takie. Podpełzłam pod płot, patrzę – ruskie tanki. Wjechały tanki na jej podwórze. Zaczęli kury kraść żołnierze rosyjscy. Wtedy zrozumiałam, że wyzwolenie, że już nie ma Niemców. A to nie było takie proste, bo bombardowali Obertyn. Wtedy ci wszyscy Gawlińscy przyszli tam do Kamionki i siedzieliśmy w takich rowach, cośmy wykopali na kartofle na zimę. Bombardowali strasznie. Widzieliśmy z daleka, widać było te samoloty. I później musieli wszyscy uciekać. Ewakuowali wszystkich z krowami, z całym dobytkiem, dalej do Kołomyi. Szłam znowu do Kołomyi. Tylko tym razem nie z Żydami, tylko z całą ludnością. I tam w Kołomyi nas usadowili w takim baraku. Pamiętam, wtedy dniami i nocami szły wojska. Za Stalina, za rodinu szli na zachód żołnierze, szli kolumnami, po prostu szli i spali na stojąco, śpiewali pieśni. Tanki i żołnierze, i kolumny. Szłam na pastwisko z tymi krowami, to czasami były naloty i kule wpadały – tam była rzeka, to takie fontanny wylatywały do góry. I myśmy się chowali w takich małych rowkach, co kiedyś było tam wojsko. I stale jeszcze bombardowali.

Data i miejsce nagrania	2006-11-17, Riszon le-Cijjon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"